

Wawszczak, Jerzy

Przemówienie wojewody płockiego dr inż. Jerzego Wawszczaka podczas inauguracji roku akademickiego 1990/1991 w Ośrodku Politechniki Warszawskiej w Płocku.

Notatki Płockie 35/3-144, 56-58

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Przemówienie wojewody plockiego dr inż. Jerzego Wawszczaka podczas inauguracji roku akademickiego 1990/1991 w Ośrodku Politechniki Warszawskiej w Płocku

Czcigodni Nauczyciele i Wychowawcy
Dostojny Senacie,
Jego Magnificencjo Rektorze,
Szanowni Goście,
Droga Młodzieży.

Najbardziej fantastyczne wybryki wyobraźni, sadowiące mnie, wieloletniego uczestnika plockich inauguracji, na różnych miejscach tej znacznej mi tak dobrze sali nie pozwalały mi w zasadzie widzieć się w dwu rolach. Pierwszej — studenta, ze względu na wiek i drugiej wojewody plockiego, ze względu na przekonania i temperament polityczny. Okazało się raz jeszcze, że życie przeniosło wyobraźnię a ja w tej niezwyklej jak na miejsce i okoliczności roli muszę sprostać tremie i co trudniejsze, oczekiwaniach przyjaciół i kolegów z Uczelni. Nigdy nie byłem zwolennikiem wystąpień oficjalnej władzy na takich uroczystościach a już napewno jej długich wystąpień. Dlatego przepraszam, że z kartki a nie z głowy i nie od serca a z roważnej obserwacji odniosę się do zjawisk i problemów, które mi odsłania obecna uroczystość.

Najważniejsze relacje między każdym z nas a tą wspaniałą, na nowo odkrywaną rzeczywistością, jaką jest nasza wolna Ojczyzna, przebiegają głównie w środowisku naszej pracy. O pomyślności wszelkich przemian w tym kraju dla nas, tak naprawdę zadecydują powszednie czynności tu na miejscu a nie w Gdańsku czy w Iraku. Przydało by nam się na najbliższą przyszłość przemyślenie koncepcji praktycznego rozdzielenia we własnej jaźni natury homo-politicus od homo-economicus. Jako technolog z wykształcenia a więc zawodowy pragmatyk nieśmiało proponuję, zostawmy politykę politykom, a działalność gospodarczą zawodowcom. Jeśli temperament polityczny przeszkadza nam w pracy istnieje przecież szansa podziału czasu naszej aktywności na tą zawodową i tą polityczną pod warunkiem, że każda, poddana zostanie ścisłej reglamentacji. Ten zaskakujący apel to pierwsze owoce mojego urzędowania, gdyż nie zetknąłem się z problemem polegającym na tym, że fachowcy od gospodarki i techniki dość chętnie oddawali się dywagacjom politycznym, zaś politycy produkowali cudowne



Wojewoda Płocki dr inż. Jerzy Wawszczak — członek TNP dokonuje otwarcia wystawy.

choć niesprawdzalne koncepcje gospodarczego eldorado. Łaskawy los pozwolił mi na osobistą obserwację pozytywnych związków między gospodarką i polityką. Dobrobyt wielu moźnych krajów wynika z prymatu gospodarki nad służebną w istocie rolą, polityki i polityków względem społeczeństwa, zaś wzajemne relacje podlegają surowej jurysdykcji prawa. Prawdą jest, że ambitni działacze gospodarczy bywają politykami ale prawdą jest także i to, że emerytowani politycy robią fortuny w wielkim biznesie. Dzieje się wszakże tak tylko wtedy, gdy ich pierwszy zawód przebiegał pod znakiem wiedzy i profesjonalizmu rokując powodzenie

realizacja reformy gospodarczej przebiega w kategoriach bardziej metafizyki niż kapitału. Stąd zapewne obecnie tak dużo ludzi wierzących na różnych szczeblach władzy. Dlatego też zwykle powodzenie w biznesie lubimy nazywać cudem gospodarczym uciekając w ten sposób elegancko od prawdy o wyrzeczeniach i katorżniczej nieraz pracy. Idea dobrze zorganizowanej i dobrze płatnej pracy dla możliwie jak największej pracującej części społeczności województwa jest i będzie moim nieziszczonym marzeniem do czasu gdy w sukurs nie przyjdą ludzie potrafiący i chcący ją także realizować. Znam wyniki naboru nie tylko w Macierzy-



W otwarciu uczestniczyło 40 osób. m.in. od lewej strony: dr Tadeusz Chrostkowski, dr inż. Jakub Chojnacki — prezes TNP, mgr Wanda Lemańska-Kaczanowska — komisarz wystawy, prof. dr inż. Andrzej Bukowski, dr inż. Jerzy Wawaszczak — wojewoda plocki, mgr inż. Tadeusz Taworski — przewodniczący Rady Miejskiej w Plocku, ks. doc. dr Michał Grzybowski i mgr Wojciech Jasiński — delegat pełnomocnika Rządu d/s samorządu terytorialnego w woj. plockim.

w tym drugim wcieleniu. Reasumując, chciałbym podkreślić wagę i znaczenie każdej dobrze wykonywanej pracy, w tym miejscu szczególnie rolę nauczania i kształcenia. Gdyby mi przyszło udzielić prawdziwej odpowiedzi na pytanie „w czym upatruję przyczyny ewentualnego niepowodzenia spraw za które odpowiadam?” musiałbym odpowiedzieć, że przede wszystkim z braku dostatecznej ilości dobrze zawodowo przygotowanych ludzi. Niestety w kraju w którym większość społeczeństwa pozbawiono programowo instynktu ekonomicznego,

stej Uczelni i jej plockim Ośrodku ale także w innych uczelniach w kraju i budzi nie tylko moje zaniepokojenie fakt, że w sytuacji gdy każda trzeźwo i sprawnie myśląca głowa jest niemalże na wagę złota ilość studentów w kraju spada, osiągając względem wysoko rozwiniętych krajów stosunek 1 : 4 lub nawet 1 : 5. Temat ucieczki młodych, dynamicznych i wykształconych Polaków za granicę pomijam, jako wyeksploatowany, co nie przeszkadza w rozpaczliwym poszukiwaniu sposobu jak najszybszego zatamowania tego krwotoku.

ta i województwa. I drodzy przyjaciele nie oczekujcie na zlecenia. Ci nowi ludzie z samorządu zmagają się z zupełnie niespotykanym oporem materii w postaci zruinowanej infrastruktury materialnej, barier mentalnych w społecznościach, które ich wybrały, przy chronicznym braku wiedzy o przebiegu zjawisk w których uczestniczą, czego dowodem ten nie-szczęśny spór o sklepy. Najwyższa pora by ludzie nauki stali się przydatni w bezpośredni i wymierny sposób, bowiem z tych pustych budżetów kiedyś znajdują się, pieniądze przynajmniej na lekarza, stańcie się więc lekarzami samorządów.

I ostatnia sprawa, zawodowo najbliższa, prywatyzacja przemysłu czyli poprawa technicznych i ekonomicznych parametrów procesu produkcyjnego wszystkich (jak się tylko dadzą) podmiotów przemysłowych i handlowych województwa. Jest to zamierzenie, względem potrzeb zaangażowania potencjału umysłowego, — gigantyczne. Opracowywanie ekspertyz dotyczących kondycji finansowej, ekonomicznej,

technologicznej i organizacyjnej przedsiębiorstw na całym bez mała świecie jest zajęciem wielce ekscytującym i także intratnym, co mam nadzieję uruchomi wiele tak nam wszystkim potrzebnych zasobów intelektualnych przybliżając także w sferze ekonomicznej normalność. Życząc sukcesów studentom w nauce a profesorom i wykładowcom w pracy, zwracam się do wszystkich z gorącą prośbą, dajmy szansę optymistom a myślę że, damy tym samym szansę sobie, miastu, województwu i Ojczyźnie.

Zmiana ustroju, sposobu zarządzania państwem czyli pojawienie się samorządu, zmienia relacje Uczelni względem zadań w mieście i województwie. Jako człowiek emocjonalnie związany z Politechniką Warszawską i jej płockim Ośrodkiem chciałbym znaleźć najlepsze dla Was tutaj miejsce, ale proszę także o pomoc. Będzie mi znacznie łatwiej jeśli otrzymam argumenty w postaci może skromnych ale realnych i co najważniejsze przydatnych zainteresowanym programów naukowo-badawczych, zgody na aktywne uczestnictwo w życiu mias-